

WŁADYSŁAW SOBOCIŃSKI (Warszawa)

Od wschodniego feudalizmu do reform burżuazyjnych (Ustrój państwowy i prawo Turcji w czasach tanzimatu*)

I. Omówienie książki F. Sz. Szabanowa. II. Geneza i charakter reform tanzimatu. III. Uwagi o formie feudalizmu tureckiego. IV. Znaczenie czynnika religijnego w systemie państwowo-prawnym Turcji.

I

Książka F. Sz. Szabanowa poświęcona ustrojowi Turcji podczas reform, które określa się turecką nazwą *tanzimat*, zasługuje na baczną uwagę jako pierwsze opracowanie tego tematu w historiografii marksistowskiej.

Praca składa się w głównej swojej treści z 3 rozdziałów. Postaram się przede wszystkim omówić je kolejno z dodaniem niektórych uwag szczegółowych. W rozdziale I autor zajął się określeniem tanzimatu, jego przesłankami i głównymi aktami. Jako umowną datę początkową Szabanow przyjął 1839 r., a końcową zaraz po 1870 r. Opisując polityczny i ekonomiczny upadek Turcji przed tanzimatem, autor widzi główną przyczynę reform, sięgających głębiej niż poprzednie z czasów Selima III i Mahmuda II, w ciągłym zaostrzaniu się sprzeczności tureckiego ustroju feudalnego oraz wzmoczeniu ruchów narodowych i antyfeudalnych. Bezpośrednią przyczyną była, zdaniem Szabanowa (s. 28 i n.), klęska wojsk sultańskich w wojnie z buntowniczym paszą Egiptu. Rzecznikami reform

* Praca napisana w związku z książką F. Sz. Szabanowa, *Gosudarstwiennyj stroj i prawowaja sistema Turcii w pieriod tenzimata*, Baku 1967, ss. 202+2 nlb.

Nazwą *tanzimat* (po turecku: przeobrażenia, reformy) określa się w literaturze historycznej ogół reform z połowy XIX w., których zadaniem było częściowe przekształcenie ustroju państwowego i prawa Turcji według ówczesnych wzorów europejskich. Tanzimat stanowił pierwszy etap na drodze od Turcji feudalnej do burżuazyjnej, zakończonej dopiero w latach dwudziestych XX w. przez rewolucję Kemala-Atatürka. Dlatego okres tanzimatu miał duże znaczenie tak dla rdzennej Turcji, jak i dla krajów — które znajdowały się w tym okresie pod jej panowaniem, między innymi dla bałkańskich krajów słowiańskich. Tej problematyce, nieznannej polskiej literaturze historycznej, jest poświęcony niniejszy artykuł prof. W. Sobocińskiego, obejmujący, oprócz recenzji pracy historyka radzieckiego F. Sz. Szabanowa, także uwagi i uzupełnienia autora artykułu (przyp. Redakcji).

byli młodzi, wykształceni po europejsku dyplomaci tureccy, zajmujący posterunki w stolicach państw zachodnich. Jeden z nich Reszid-pasza, zdołał wbrew oporom skłonić reżym Imperium Tureckiego do proklamowania uroczystego aktu (*hatt-i-szerif*) z 2 XI 1839 r., który miał zaradzić ówczesnym trudnościom w polityce zagranicznej i wewnętrznej. Jak słusznie podkreśla Szabanow, *hatt-i-szerif* 1839 r. nie był ani konstytucją, ani w ogóle ustawą we właściwym znaczeniu, jako akt zbyt fragmentaryczny, nieokreślony, li tylko deklaracyjny i bez gwarancji wykonania, których nie stwarzała przysięga sułtana i wyższych urzędników. Główne postanowienia dotyczyły równości wszystkich wobec prawa, powszechnego zabezpieczenia życia, czci i majątku, a także zakazu karania bez wyroku sądowego. Ta ostatnia zasada w sformułowaniu aktu 1839 r. może budzić wątpliwości (czego autor zdaje się nie dostrzega), gdyż *expressis verbis* odnosiła się tylko do zakazu pozbawienia życia bez wyroku; nadanie jej dużo szerszego sensu (s. 42, 45, 49) opiera się z pewnością nie tyle na interpretacji prawniczej odnośnego postanowienia, ile na znaczeniu, przypisywanym mu w ówczesnych stosunkach¹. *Hatt-i-szerif* zapowiadał też dokonanie zmian w systemie finansowym i wojskowym, które miały polegać na usunięciu najgorszych wad i nadużyć w tym zakresie. Między innymi zamierzano na razie ograniczyć sposób ściągania podatków przy pomocy dzierżaw, oddawanych przedsiębiorcom prywatnym. Autor wyraża pogląd, że dzierżawy podatków były wprowadzone w miejsce systemu monopolów, związanego ze stosunkami lennymi, które zniesiono w 1834 r. (s. 34). W istocie system dzierżaw był bardzo stary, a w *hatt-i-szerifie* 1839 r., wspominając o zniesionym już „zgubnym zwyczaju monopolów” traktowanych przedtem mylnie za dogodne źródła dochodów państwa, miano według mnie na względzie monopol zakupu przez rząd zboża od rolników po niższych cenach, który zniesiono w 1838 r.

Drugim zasadniczym aktem *tanżimatu* był *hatt-i-humajun*² z 18 II 1856 r., opracowany przez wielkiego wezyra Alego w związku z kongresem pokojowym i wspomniany następnie w traktacie paryskim, który dopuścił wyraźnie Turcję do „koncertu państw europejskich”. Akt 1856 r. był obszerniejszy od poprzedniego, ale miał charakter tak samo deklaracyjny i nie stanowił zwartej, uporządkowanej całości. Szabanow omawiając jego postanowienia, ale sili się na zupełność i dzieli je na 4 grupy, m. in. zależnie od tego, czy były wydane dla zaspokojenia dążeń państw

¹ Wątpliwości mogą wynikać z różnego tłumaczenia tekstu oryginalnego. Dostępny mi przekład niemiecki (F. Kanitz, *Donau, Bulgarien und der Balkan*, t. I, Leipzig 1875, s. 87, 90) mówi wyraźnie o zakazie pozbawienia życia. Szabanow, opierając się na tureckim oryginale, użył omówienia, które jednak oznacza to samo: „gubić (*gubit'*) drugiego przy pomocy trucizny lub jakim innym sposobem”.

² W literaturze odróżnia się zwykle *hatt-i-szerif* z 1839 r. i *hatt-i-humajun* 1856 r., chociaż nazwy te miały znaczenie b. zbliżone, niemal synonimiczne, jak to autor wyjaśnił (s. 16, 42 przyp. 107, 149).

zachodnich, czy też miały na celu poprawę warunków życia w kraju (np. proponowane ulepszenia w zakresie sądownictwa, systemu skarbowego, komunikacji). Najważniejsze było, oprócz zatwierdzenia nie zrealizowanych zasad aktu 1839 r., rozszerzenie praw poddanych niemuzułmańskich również w zakresie publicznym, przez dopuszczenie do szkół i urzędów. Jako osobną grupę postanowień aktu z 1856 r. Szabanow wymienił też takie, które były na szkodę ludności chrześcijańskiej, jak obowiązek służby wojskowej oraz zapowiedź uposażenia duchownych ze Skarbu, zamiast dotychczasowych składek od ludności (s. 57). To ostatnie mogło, jak to autor zaznaczył, szkodzić tylko interesom duchowieństwa, a nie ogółu wiernych. Co do obowiązku służby wojskowej to nasuwa się uwaga, że jego rozciągnięcie na chrześcijan było wysuwane w pertraktacjach mocarstw zachodnich z Turcją ze względu na związek z zasadą równości praw; nie zmienia to oczywiście faktu, że wykonywanie tego obowiązku nie było perspektywą kuszącą dla narodów, znajdujących się pod jarzmem tureckim. Z treści hatt-i-humajunu zasługuje jeszcze m. in. moim zdaniem na podkreślenie proklamacja zasady wolności sumienia (oczywiście w znaczeniu wyznaniowym), a także zapowiedź reorganizacji stosunków kościelnych wyznań niemuzułmańskich przez ograniczenie uprawnień ich hierarchii do spraw czysto duchownych i dopuszczenie ludzi świeckich do zarządu, wykraczającego poza ten zakres. Ta ostatnia zasada, częściowo zrealizowana w 1872 r. przy organizowaniu egzarchatu bułgarskiego, miała niewątpliwie pozytywne znaczenie dla ogółu ludności prawosławnej.

Wskazując na to, że burżuazyjne zasady proklamowane w 1856 r. nie zostały wprowadzone w życie jako sprzeczne z feudalną strukturą społeczną Turcji, Szabanow wyliczył szereg ustaw, które w następnych latach stanowiły częściowe rozwinięcie postanowień hatt-i-humajunu (s. 59). Bliżej zajął się charakterystyką szczegółowych reform, dokonanych w zakresie kultury i oświaty tureckiej, jak wprowadzenie obok dotychczasowego szkolnictwa duchownego także szkół świeckich wszystkich szczebli, Akademii Nauk, rozwój prasy itp. Można zauważyć, że wszystkie te korzystne zmiany dotyczyły przede wszystkim elementu tureckiego, tj. mniejszości w skali całego Imperium. Charakterystyczne było zapoczątkowanie zwrotu do ludowego języka tureckiego w odróżnieniu od tzw. osmańskiego — urzędowego, który zawierał znaczną domieszkę wyrazów arabskich i perskich (s. 63); zjawisko to, które można by określić jako tureckie odrodzenie narodowe, znalazło jak wiadomo, swoje rozwinięcie dopiero w Republice Tureckiej. Osobno omówił autor osiągnięcia ekonomiczne i polityczne tanzimatu (s. 69 - 74), wskazując na uzależnienie Turcji od zachodnich kapitałów i rządów, deficyt handlowy i nadmierne zadłużenie. Wyniki tanzimatu w tym zakresie nie były więc zachęcające. Przeshkodą była zacofana struktura ekonomiczno-społeczna i państwowa, która hamowała rozwój wewnętrzny Turcji i umożliwiała

trwonienie zasobów kraju przez dwór sułtański i biurokrację. Przeciwno tym czynnikami rodziła się opozycja, której wczesnym przejawem był rozgałęziony spiszek 1859 r. (s. 74 i n.).

Treścią rozdziału II jest ustroj państwowy Imperium Tureckiego. Zwraca uwagę, że brak tu zagadnień ustroju społecznego, które uwzględnia się zwykle w podręcznikach historii ustroju czy historii państwa i prawa. Szabanow ograniczył się tylko do wstępnego omówienia podziałów terytorialnych Imperium i danych co do zaludnienia. Charakterystyczne są liczby, z których wynika, że w części europejskiej na około 16 mln. ogółu ludności w 1878 r. było 4 mln. muzułmanów, z czego tylko 2,5 mln. narodowości tureckiej (s. 79), w skali całego Imperium sytuacja nie była tak jaskrawa, ale Turcy stanowili też mniejszość (niecałe 1/3 ogółu ludności). Co do struktury społecznej autor stwierdził tylko, że nie było stanów, lecz klasy, obok których duże znaczenie miał podział religijny społeczeństwa.

W dalszym ciągu rozdziału jest bardzo dokładnie opracowany ustroj centralnych organów państwowych, co stanowi niewątpliwie najbardziej cenną część recenzowanej pracy. Autor nie ogranicza się przy poszczególnych instytucjach do przedstawienia ich w okresie tanzimatu, ale sięga i do wcześniejszych etapów rozwoju. Co do najwyższych organów, a to głowy państwa — sułtana, *szeih-ul-islama* (zwierzchnika religijnego) i wielkiego wezyra nie zaszły w tym okresie istotne zmiany.

Szabanow słusznie ustalił (s. 87 i n.), że władza sułtana była despotyczna, ale nie absolutna; to drugie pojęcie w znaczeniu ścisłym było przecież dostosowane do wyższego stopnia w rozwoju feudalnej monarchii (Turcja osiągnęła go dopiero nieco później, poniekąd dzięki reformom tanzimatu). Słusznie też ustala się, że mimo tytułu kalifa, używanego przez sułtanów od końca XVIII w., była to monarchia tylko częściowo teokratyczna (autor wyraża się: „półteokratyczna”, s. 83). Z centralnych organów administracji są omówione przede wszystkim ministerstwa, na które przetworzono jeszcze przed tanzimatem dawne urzędy centralne. Tak tu, jak i w całej pracy, znajdują się cenne dane terminologiczne, dotyczące oryginalnych nazw tureckich instytucji i władz. Autor nie poprzestał przy tym na ustaleniach instytucjonalno-formalnych co do poszczególnych organów, ale omawia ich znaczenie polityczne i faktyczną działalność ustala też różne charakterystyczne szczegóły jak o zajmowanych rezydencjach, co znajdowała niekiedy odbicie w nazwie danego urzędu (np. Wyśoka Porta, s. 110). Dawne nazwy urzędów częściowo zachowywano, jak (z krótkimi przerwami) tytuł wielkiego wezyra jako naczelnika rządu. Sam rząd (Radę Ministrów) określano niekiedy dawną nazwą *Diwan*, która straciła jednak znaczenie ścisłe (s. 111 n.). Charakterystyczną cechą organizacji państwowej w okresie tanzimatu było, oprócz dążeń do centralizacji władzy, także tworzenie różnych organów doradczych do udziału w przygotowywaniu reform. Istniała m. in. przez

jakiś czas (od 1853 r.) Wyższa Rada Tanzimatu, a w 1868 r. utworzono Radę Państwa z udziałem niemuzułmanów (13 na 41 członków Rady). Autor słusznie stwierdził, że oceny niektórych współczesnych, jakoby organ ten był zaczątkową reprezentacją narodu, nie odpowiadały rzeczywistości (s. 125), gdyż była to instytucja biurokratyczna, bez udziału stanowczego we władzy ustawodawczej.

Stosunkowo mało miejsca zajmuje w pracy przedstawienie administracji prowincjonalnej, której zagadnienia interesują więcej z punktu widzenia krajów, które znajdowały się przez dłuższy czas pod panowaniem Turcji, np. bałkańskich. Zarówno podział terytorialny Imperium, jak organizacja zarządu różnych jednostek, ulegały częstym zmianom już poprzednio, a tak samo w okresie tanzimatu. Najważniejsza była reforma, oparta na ustawie o *wilajetach* z 1864 r., rozwinętej w latach następnych³. Oparcie się w tej reformie na wzorach francuskich (s. 128) mogło dotyczyć tylko głównych zasad. W związku z wyborami do rad (*medżlisów*) w jednostkach administracyjnych wszystkich szczebli Szabanow ogólnie stwierdza (s. 131), że wybierano także określoną liczbę członków spośród ludności chrześcijańskiej (raczej: niemuzułmańskiej); warto by wspomnieć dla charakterystyki tego systemu wyborczego, że stosunek przedstawicieli muzułmanów i niemuzułmanów był określony w proporcji stałej, bardzo korzystnej dla panującej mniejszości. To zapewne wpływało na małą wartość praktyczną *medżlisów*, które stawały się w istocie posłusznymi organami władz rządowych (s. 133). Jednolitą organizacją objęto według nowych przepisów także gminy jako najniższe jednostki samorządowo-administracyjne (s. 129); wymagało to likwidacji dotychczasowych jednostek, opartych na zwyczajach narodowych ludów podbitych⁴. W tym zakresie reforma była więc bardziej zasadnicza, niż zmiana dawnych prowincji — *ejaletów*⁵, przez nowe *wilajety*. W osobnych punktach

³ Reformę tę, którą rozpoczęto od północnej Bułgarii (Wilajet Dunajski, pod zarządem początkowo paszy Midhata) określa się w literaturze różnych krajów bałkańskich jako pochodzącą z 1864 r., to znowu z 1867. Jak wyjaśnił Szabanow, szczegółowe przepisy, które rozwijały ustawę 1864 r. były opracowane w 1867 r., a weszły w życie od 1871 r. (s. 78, 130 i n.). Najnowsze opracowanie tego przedmiotu w literaturze bułgarskiej dotyczy tylko ustawy 1867 r. (M. G. Manołowa, *Kām wăprosa za administratiwnite reformi w Turcija ot wtorata połowina na XIX wék*, Prawna Misăł, 1967, kn. 3, s. 35 - 47).

⁴ Ł. W. Markowa, *Sielskaja obszczina u Bołgar w XIX w.*, Sławjanskij etnograficzeskij sbornik, Moskwa 1960, s. 61 n.; M. G. Manołowa, *Prawnoto połoženije na bălgarskata obsztina prez poslednite desetiletija na osmansko wladaczestwo*, Izwestija na Instituta za prawani nauki pri BAN, t. XXI, 1967.

⁵ Chyba nie *elajetów*, jak spotyka się niekiedy w literaturze polskiej. Pisownia wyrazów tureckich sprawia duże trudności, a te same wyrazy mają zwykle odmienne formy w tekstach, wziętych z różnych języków europejskich. Na przykład *szariat* (tureckie określenie muzułmańskiego prawa wyznaniowego) pisze się w literaturze jugosłowiańskiej na ogół *szeriat*; *sipahi* (lenne rycerstwo, dawna

końcowych rozdziału II autor omówił specjalne działy zarządu państwowego, a to wojskowość i finanse. W obu tych zakresach dokonywano już reform poprzednio, a tanzimat oznaczał co do nich szczególnie wzmocnienie działalności reformatorskiej. O ile jednak co do wojska reformy, zarówno dawniejsze (m. in. zniesienie janczarów 1826 r.) jak i nowe szły daleko w kierunku modernizacji systemu (s. 133 i n.), to reformy finansowe, zapowiadane często z wielkim rozgłosem były zupełnie nieudane (s. 136 i n.). Mimo tanzimatu pozostawały więc w mocy takie urządzenia, jak system dzierżawy podatków, czy dziesięcina z produktów gospodarstwa wiejskiego (s. 138). Warto by, jak sądzę, wyjaśnić i zilustrować liczbami fakt, że dziesięcina, która służyła utrzymaniu feudalnej struktury państwowej, stanowiła przeważną część przychodów skarbowych Turcji, zwłaszcza z prowincji europejskich. Kryzys finansowy Turcji okresu tanzimatu był wyrazem ograniczoności reform, które nie przynosiły zasadniczych zmian w strukturze monarchii, a tylko powierzchowną modernizację na wzór europejski aparatu państwowego, wzmocnienie w nim czynników świeckich oraz wprowadzenie nowych instytucji administracyjnych i doradczych (s. 141 i n.).

Rozdział III obejmuje zarys systemu prawnego Turcji. Nie jest to, podobnie, jak przy ustroju państwa, tylko prawo powstałe w okresie tanzimatu, ale także dawniejsze, o ile zachowywało nadal swoje znaczenie. Z prawa nowego są uwzględnione w większej mierze te zbiory norm, które ustawodawca oparł na dawnych zasadach; o niektórych wzorowanych na kodyfikacjach zachodnich (np. o kodeksie handlowym) autor tylko wspomina. Ze względu na ogrom przedmiotu można podziwiać, że autorowi udało się przedstawić na niecałych 42 stronach cały system prawa, w dodatku tak skomplikowany jak turecki. Opracowanie jest zwarte i przejrzyste, mimo nadzwyczajnej skrótowości; jej zapewne należy przypisać; że zdarzają się sformułowania niezbyt jasne, które mogą razić nasze poczucie precyzji prawniczej⁶. Należy przecież pamiętać, że system prawny turecki nie da się bez dłuższych objaśnień odtworzyć przy pomocy obcych mu pojęć. Bardzo orientujące i stosunkowo obszerne jest ujęcie źródeł prawa (s. 143 - 155). Dla muzułmańskiego prawa religijnego, wywodzącego się z Koranu i tradycji proroka, źródłem prawa była w dużym stopniu dawna doktryna (*fikh*), obok której występowało późniejsze

konnica turecka) w tekstach polskich zniekształca się często na *spahisi* (z francuskiego *spahis*) itp.

⁶ Np. autor pisze o instytucji zwanej *szufat* (prawo sąsiadów do pierwszeństwa kupna w razie sprzedaży gruntu) jako o drugim sposobie nabycia własności, obok tradycji posiadania (s. 157). Tymczasem prawo pierwokupu, pojęte rzeczowo czy obligatoryjnie, mogło być tylko tytułem do nabycia własności, a nie sposobem jej nabycia. W rozważaniach na s. 154 - 155 trudno zorientować się, czy księdze prawnej *Mecelle*, odmawia się tylko nazwy kodeksu czy także zbioru (*ulożenieje*), zwłaszcza biorąc pod uwagę, że w terminologii prawnej rosyjskiej *ulożenieje* oznacza właściwie to samo co kodeks.

orzecznictwo (*fetve*), które dopuszczała doktryna hanifitska, przeważająca w Turcji⁷. Wymagałoby pewnego wysiłku ustosunkowanie tych źródeł poznawczych, które stanowiły główną treść licznych ksiąg prawnych, do źródeł tworzenia prawa, jak *idźma* (zgodne opinie uznanych interpretatorów, oraz *kiyas* (wnioskowanie na podstawie analogii, s. 144).

Prawo muzułmańskie zostało podczas tanzimatu częściowo zebrane i przełożone na język turecki (choć z zachowaniem terminów arabskich) w urzędowej księdze z lat 1869 - 1876, zwanej *Mecelle* (czyt. *Medzelle*). Autor przedstawił kolejne poszczególne działy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe opierało się przeważnie na ustawodawstwie świeckim sułtana, rozwiniętym w okresie tanzimatu, zobowiązania na *Mecelle*, a prawo rodzinne i spadkowe na dawniejszych zbiorach arabskich. Mimo niesłychanej zwięzłości ujęcie dwóch ostatnich, najbardziej tradycyjnych działów, orientuje dobrze w ich złożonej problematyce. Niekiedy trzeba się jednak uciekać do wyjaśnień w wykazie przedmiotowo-terminologicznym na końcu książki, np. co do znaczenia instytucji *mehr* (s. 167, 200), która polegała na obowiązkowym oddaniu żonie przez męża przy zawarciu małżeństwa określonego mienia (więc jakby ceny kupna żony). Przy prawie spadkowym trudno nie zauważyć, że reguły *szariatu* nie odnosiły się do najliczniejszej kategorii gruntów, której własność zwierzchnia należała do państwa. Rozbudowany dział zobowiązań mógł tu być naszkicowany tylko w najogólniejszych konturach.

Więcej uwag nasuwa prawo rzeczowe, a zwłaszcza jego część, obejmująca zasady ustroju agrarnego. Szabanow omówił kategorie władania ziemią według klasyfikacji zawartej w ustawie 1858 r., opartej na poprzednim ustawodawstwie sułtańskim, które tylko ogólnie nawiązywało do zasad *szariatu*. Materiały ustawodawcze nie pokazywały jednak treści ekonomiczno-społecznej odnośnych stosunków, które są przedmiotem licznych opracowań w literaturze różnych krajów, także radzieckiej. Szabanow wspomina o tym, że zniesienie systemu *timarskiego* w r. 1834 nie oznaczało likwidacji feudalizmu w Turcji, gdyż pozostała wielka własność, a chłopci nie zostali uwłaszczeni (s. 157); w innym miejscu pisze, że w okresie tanzimatu zachowano wprawdzie pozostałości feudalne w strukturze rolnej, ale stworzono też przesłanki do obrotu ziemią i jej koncentracji w rękach wielkich właścicieli (s. 162). Są to stwierdzenia słuszne, ale zbyt ogólne, gdyż nie wyjaśniają różnicy między feudalizmem sprzed 1834 r. i po tej dacie. Istotę feudalizmu po 1834 r. unaoczniają poniekąd ograniczenia w rozporządzaniu gruntami *mirije* (własność państwowa)

⁷ Niektórzy autorzy uważają *fetve* za czwartą kategorię źródeł prawa, obok Koranu, tradycji i najstarszych komentarzy, zob. np. E. Eichler, *Das Justizwesen Bosniens u. der Herzegovina*, Wien 1889, s. 7 n. *Fetve* mogły jednak dotyczyć także ustawodawstwa państwowego (sułtańskiego). W innych ujęciach zaciera się znowu różnicę między *fetve* a *kiyas*, tj. stosowaniem analogii, np. E. Sładowski, *Islamsko pravo u Bosni i Hercegovini*, Beograd 1926, s. 10.

i *wakf* (własność przeznaczona na cele pobożne lub dobroczynne), streszczone wg odnośnych przepisów (s. 160). Według feudalnych formuł zachodnich mielibyśmy tu do czynienia z konstrukcją własności podzielonej, przy której własność zwierzchnia (*rakabe* w terminologii źródeł tureckich) należała do państwa, a prawa użytkowe (*tasaruf*) przysługiwały przeważnie wielkim właścicielom, podczas gdy chłopci w obrębie wielkich posiadłości byli ich pozbawieni, inaczej niż przy systemie lennym, zniesionym formalnie w roku 1834⁸. Dodaćby można, że w niektórych krajach, np. w Bułgarii w ostatnich latach panowania tureckiego rozwój szedł raczej w kierunku przechodzenia gruntów mirijskich w ręce chłopów (przez wykup umowny), niż koncentracji ziemi u wielkich właścicieli.

Prawo karne tureckie Szabanow scharakteryzował głównie według kodeksu 1858 r., opierającego się częściowo na wzorze francuskim, inaczej niż ustawy z 1840 i 1851 r., które zawierały przeważnie ujęcia tradycyjne. Stosunkowo dokładnie są przedstawione zmiany, które zachodziły podczas tanzimatu w dziedzinie sądownictwa, jak zwłaszcza wprowadzenie sądów świeckich dla spraw handlowych i karnych (1840 r.), a także większości cywilnych (1865 r.). Rozwijały one zasadę równości wobec prawa, a równocześnie udziału czynnika społecznego (*modżlisy* jak przy organach administracyjnych); realizacja tych reform nie odpowiadała jednak postępowym założeniom nawet tam, gdzie była przeprowadzona najkonsekwentniej mianowicie w sądach handlowych (s. 161). W reformach sądowych odbijał się najmocniej nacisk obcych mocarstw jak i obawa przed ruchami wyzwolenческими ludów Imperium; zaczęto je, jeszcze przed tanzimatem od instancji najwyższej, spełniającej też funkcje represyjno-polityczne, w postaci Rady Sprawiedliwości, przemianowanej następnie na Sąd Najwyższy (s. 49, 116, 176, 181). W zakończeniu rozdziału III jest też krótka charakterystyka procedury sądowej według prymitywnych reguł szariatu (zebranych w Mecelle) i reform częściowych związanych z nowym sądownictwem świeckim (m. in. dopuszczenie dowodu ze świadectwa chrześcijan)⁹. Jak wszystkie reformy tanzimatu, tak i zmieniony

⁸ F. G. Milkowa, *Rozwitiye i charakter na osmanskoto pozemeleno zakonodatelstvo ot 1839 do 1878 g.*, Istoricheski Pregled 1965, s. 37 i n. Do kwestii tej, wykraczającej poza ramy prawa rzeczowego, powrócę w rozdziale III, punkcie 2 niniejszego artykułu. Należy wyjaśnić, że poza systemem wojskowo-lennym, stworzonym przez ustawodawstwo sułtańskie, pozostawała własność prywatna ziemi według zasad szariatu, zwana *mülk*, która — jak podaje Szabanow (s. 158) — utrzymała się i po 1834 r. Własność *mülk* była regułą tylko w niektórych prowincjach arabskich, gdzie po włączeniu ich do Turcji zachowano dawne stosunki własnościowe z czasów Kalifatu; w reszcie Imperium Tureckiego była ona kategorią stosunkowo nieznaczną (m. in. przypadają tu grunta zabudowane po miastach i wsiach). Zob. J. Hammer, *Das osmanischen Reichs Staatsverfassung und Staatsverwaltung*, t. I, Wien 1815, s. 176 i 341.

⁹ Charakterystyka procedury wg szariatu tworzy obraz na pierwszy rzut oka bardzo zachęcający: skargowość, ustność, jawność, bezpośredniość i szybkość dzia-

system wymiaru sprawiedliwości nie odpowiadał w praktyce głoszonym zasadom, a nawet obowiązującym przepisom. Jego widocznym brakiem była różnorodność form i przeplatanie się dawnych z nowymi. W zakończeniu podsumowującym wyniki pracy, autor widzi główne znaczenie niedoprowadzonych do końca reform tanzimatu w tym, że przygotowały grunt do działalności Młodosmanów i wskazywały na perspektywy rozwoju kraju w kierunku kapitalizmu i republiki konstytucyjnej (s. 189).

Jak widać, książka Szabanowa, chociaż jest tylko zwięzłym zarysem pozwala na dobrą orientację w rozwoju państwowo-prawnym Turcji nowszego okresu. Niezależnie od głównego tematu, który należy do dziedziny historiografii w najszerszym tego słowa znaczeniu, książka ma zarazem nastawienie orientalistyczne czy turkologiczne, gdyż dotyczy zagadnień z zakresu kultury, zwłaszcza politycznej i prawnej Turcji i operuje obficie terminologią źródeł tureckich. Oprócz literatury radzieckiej i zachodniej, autor oparł się na wielu pozycjach tureckich, zarówno sprzed zmiany alfabetu (odnośne tytuły są drukowane w książce pismem arabskim), jak i nowszej, posługującej się alfabetem łacińskim. Uwzględnił też liczne teksty źródłowe, a także materiały historyczno-publicystyczne i opisowe z czasów bliskich tanzimatowi. Podając na tej podstawie sformułowania i wnioski na ogół trafne, dostarcza dużo materiału do koncepcji porównawczych o zakresie szerszym, powszechnodziejowym, które powinny obejmować również Turcję. Tymczasem zarówno oryginalne źródła tureckie, jak i literatura w tym języku są niedostępne dla większości historyków i wymagają przygotowawczych opracowań orientalistycznych. Studia w tym zakresie są prowadzone zwłaszcza w krajach, które znajdowały się pod panowaniem Turcji lub miały z nią większą styczność do najnowszych czasów, jak w państwach bałkańskich, a także w Związku Radzieckim. Badania koncentrują się na niektórych problemach podstawowych i raczej dotyczą wcześniejszych okresów rozwoju, sprzed reform XIX w., a w krajach bałkańskich ograniczają się zwykle do problematyki związanej z panowaniem tureckim na odnośnych terytoriach.

Stosunkowo dużo zajmowano się zagadnieniami historycznymi i państwowo-prawnymi Turcji w nauce zachodniej, co miało związek z praktycznym zainteresowaniem się krajem, który stanowił przedmiot eksploatacji niemal kolonialnej. Badania zachodnie skupiają się też na specjalnym zakresie zagadnień islamu i związanego z nim religijnego prawa muzułmańskiego, przy czym egzotyka przedmiotu przesłania zwykle to,

łania sędziego; związany z tym brak formalizmu oznaczał jednak nie tylko samowolę sędziego, ale i prymitywizm, odróżniający proces według *szariatu* od nowożytnego. Proces zreformowany charakteryzował się częściowo tymi samymi cechami, przy czym autor podkreślił w nim głównie same wady polegające na nadużyciach (s. 185).

co jest najbardziej istotne w całokształcie stosunków społecznych odnośnych krajów¹⁰.

W Polsce, gdzie zainteresowania problematyką historycznoustrojową turecką można znaleźć najwyżej w niektórych opracowaniach z zakresu historii krajów południowo-słowiańskich¹¹, praca Szabanowa będzie dla nauki historycznej ważną pomocą i źródłem informacji, stosunkowo łatwo dostępnym. Dlatego postaram się tu jeszcze sformułować kilka refleksji o charakterze ogólnym i spostrzeżeń uzupełniających, które nasuwają się przy lekturze tej pożytecznej książki. Opieram się przy tym w dużym stopniu na literaturze południowo-słowiańskiej (nie uwzględnionej przez Szabanowa), dotyczącej nie tylko stosunków w odnośnych krajach pod panowaniem tureckim, ale i w całym Imperium Osmanów. Dla usunięcia wątpliwości dodam jeszcze, że przy formułowaniu poniżej moich własnych uwag, gdy w jakiejś kwestii wypada mi nawiązać do treści z książki Szabanowa lub do jego poglądów, zaznaczam to w sposób wyraźny.

II

Przed wszystkim zasługują na uwagę geneza i charakter reform tanzimatu. Szabanow zajmuje się tym w wielu miejscach, wyjaśniając m. in. że reformatorom tureckim chodziło o zapobieżenie mieszanin się w sprawy ich kraju mocarstw zachodnich, które wywierały nacisk na przeprowadzenie zmian korzystnych dla poddanych tureckich — chrześcijan. Zwraca też uwagę na to, że reformy miały przede wszystkim na celu poprawę sytuacji chrześcijan (czy w ogóle niemuzułmanów), podczas gdy czynniki reakcyjne tureckie, a częściowo i sami reformatorzy, starali się przeszkodzić zbyt daleko idącym zmianom dotychczasowego stanu rzeczy (s. 44, 142, 154, 185). Jak wyjaśnia kilka razy, na przeszkodzie w przeprowadzeniu reform stał system feudalny turecki oraz brak burżuazyjnej bazy społecznej, której rozwój znajdował się dopiero w zaczątkach (s. 51, 58, 140).

Ustalając rolę poszczególnych czynników, zainteresowanych tanzimatem, należy według mnie uwypuklić znaczenie narodów bałkańskich, które znajdowały się wtedy pod władzą Turcji. Wiadomo, jak istotną rolę w rozwoju gospodarczym Turcji od końca XVIII w. odgrywali kupcy greccy, a także słowiańscy, którzy ujmowali w swoje ręce handel z Zachodem (w tym czasie, inaczej niż poprzednio, coraz mniej korzystny dla Turcji) i dążyli do opanowania rynku wewnętrznego w skali całego Im-

¹⁰ Do kwestii tej będę miał okazję ustosunkować się nieco dokładniej niżej w rozdz. IV.

¹¹ W ostatnich latach wyszło kilka prac Leszka Winowskiego, poświęconych zagadnieniom państwowo-prawnym islamu, ale są one ograniczone do czasów Kalifatu arabskiego.

perium¹². Również rzemiosło, o ile wytrzymywało konkurencję wyrobów zachodnich, rozwijało się głównie w części europejskiej Turcji. Wynikiem tego był proces wypierania Turków z miast krajów bałkańskich dobrze widoczny, np. w Bułgarii¹³. Stosunkowo większa prężność ekonomiczna i kulturalna ludności chrześcijańskiej zbiegała się z jej upośledzeniem narodowym i społecznym. W Turcji nie istniał podział stanowy i każdy, jak podkreśla Szabanow (s. 80) mógł bez względu na położenie społeczne, a zależnie od zdolności i posiadanych środków dojść do najwyższych stanowisk. Głównym źródłem nierówności o charakterze prawnym była więc różnica sytuacji wyznawców religii panującej i innych wyznań tylko tolerowanych. Stwarzało to pretekst dla akcji interwencyjnej państw europejskich, co łączyło się z ich ekspansją polityczną i gospodarczą. Nacisk z ich strony na zmiany dotyczył formalnych zasad liberalno-burżuazyjnych, przede wszystkim równości, której proklamowanie w warunkach tureckich miało sens tylko wobec niemuzułmanów. Reformy takie nie mogły zadowolić, gdyż zachowywały podstawy ustroju feudalnego, który stanowił bez względu na zasadę równości i inne formalne zaręczenia tanzimatu, uciemiężenie mas ludowych (niemal wyłącznie chrześcijańskich w prowincjach europejskich) oraz skrzepowanie działalności gospodarczej elementów burżuazyjnych.

Proklamując liberalne zasady tanzimatu reformatorzy tureccy działali pod naciskiem nie tylko wielkich mocarstw, ale i ruchów wyzwolenczo-burżuazyjnych narodów uciskanych. Wynika to z treści głównych aktów tanzimatu, gdzie wiele miejsca zajmują kwestie wyznaniowe, jak i pertraktacji międzynarodowych, które poprzedziły ich wydanie, represji wobec ludności i dawanych jej przyrzeczeń. Szczególnie pouczające pod tym względem są okoliczności, w których zapoczątkowano reformę administracyjną 1864 r. właśnie w Bułgarii¹⁴ oraz wydano konstytucję *mitha-*

¹² K. Marks, F. Engels, *Soczinienija*, t. 9, s. 25 (cyt. za Ż. Natana, *Istoriaja ekonomicznego rozwitija Bołgarii*, Moskwa 1961, s. 185, uwaga red. ros.). Szczegółowe dane o rozwoju handlu tureckiego (i w ogóle lewantyjskiego) i udziale w nim kupców bułgarskich w okresie wcześniejszym i w XIX w., z obszerną literaturą przedmiotu, zob. W. Ganew, *Istoriczeskoto rozwitije na tãrgowskoto prawo*, W: *Godisznik na Sofijskaja Uniwersitet III Juridiczeski Fakultet*, XII 1915 - 1916, Sofija 1921, s. 165, 246 i n. 255 i n. Praca ta zawiera dużo materiałów o charakterze ogólnym (nie tylko co do handlu Bułgarii), ale wnioski autora są dość powierzchowne. Zob. też A. F. Miller, *Mustafa pasza Bajraktar Otomanskaja impierija w naczale XIX w.*, Moskwa 1948, s. 41 i n., 353 i n.

¹³ M. Andrejew, D. Angełow, *Istoria na bãlgarskaja dãržawa i prawo*, Sofija 1959, s. 292 i n. Szczegółowe dane: D. Kosew, *Nowożytna historia Bułgarii*, Warszawa 1954, s. 105 - 110.

¹⁴ Charakterystyczne, że nic o tym nie wspomina M. G. Manołowa w artykule cytowanych wyżej w przyp. 3. Szczegóły o rządach Midhata-paszy w Wilajecie Dunajskim, który miał stanowić wzorzec dla wilajetów całej Turcji zob. F. Kanitz, o c., t. I, s. 114 i n. (i przekład rosyjski, St-Petierburg 1876, s. 133 i n.). Zob. też H. Bątownski, *Państwa bałkańskie 1800 - 1923*, Kraków 1938, s. 85;

dowską 1876 r.¹⁵ Niezależnie od stopnia wprowadzenia w życie zasad tanzimatu, nie przetwarzały one na sposób burżuazyjny stosunków społecznych, zależnych przede wszystkim od struktury agrarnej. W tym zakresie nie działała interwencja mocarstw, ani nie proklamowano zasadniczych zmian. Tymczasem potrzebę takich właśnie zmian odczuwały masy chłopskie krajów bałkańskich i w tym kierunku szły aspiracje działacze wyzwolenia narodowego, związanego z nasilającym się rozwojem burżuazyjnym. Świadczy o tym fakt, że kraje bałkańskie, które spod jarzma tureckiego przechodziły do niepodległości (jak Serbia od 1830 r., Bułgaria w 1878 r.) zrywały równocześnie zupełnie z feudalizmem.

Reżim turecki nie mógł zaspokoić tak daleko idących wymagań, gdyż wykraczały one poza stopień rozwoju społecznego i narodowego, na jakim znajdował się element etniczny panujący w Imperium. Z impulsów własnych sił tureckich płynęły przede wszystkim dążenia do wzmocnienia i ulepszenia aparatu państwowego, realizowane z trudem od początku XIX w. na ogół w kierunku absolutyzmu (nie licząc nieudanego przewrotu 1808 r., który oparł się na autorytecie zgromadzenia feudałów)¹⁶. Takie głównie znaczenie miała też likwidacja systemu lennego w 1834 r., wzmacniając strukturę władzy państwowej w prowincjach. Z innych reform szanse realizacji miały tylko te, które nie naruszały interesów feudałów i ich państwa. Reformy tanzimatu sprzyjały przecież, jak to wykazał Szabanow, rozwojowi kulturalno-narodowemu Turków, chociaż rozwój ten znajdował się dopiero w zaczątkach i nie był doceniany przez samych reformatorów, którzy działali raczej dla idei „osmańskiej”, jako więzi łączącej różne narodowości Imperium. Głównie też z punktu widzenia rozwoju kulturalno-narodowego Turków, jako elementu panującego w Imperium, miała znaczenie nieznaczna liberalizacja życia politycznego, spowodowana przez tanzimat, przez wzmocnienie pierwiastków świeckich w ustroju i dopuszczenie przedstawicieli społeczeństwa do udziału w sądach i w administracyjnych organach doradczych. O tyle reformy tanzimatu stanowiły pierwszy krok na drodze liberalno-burżuazyjnych przemian w skali całego Imperium Tureckiego, także dla panującego w nim elementu etnicznego, który miał ukształtować się w naród turecki. Z tego punktu widzenia powinno się przecież oceniać należycie doniosłość roli, jaką w zainicjowaniu reform tanzimatu odegrały, niezaspokojone nimi, narody nietureckie europejskiej części Turcji.

L. Wiederszal, *Bułgarski ruch narodowy 1856 - 1872*, Warszawa 1937, s. 70 - 76, 237 - 242.

¹⁵ H. Batowski, o. c., s. 99 i n.

¹⁶ A. F. Miller, *Mustafa pasza*, s. 355 i n. Autor ten określa program Bajraktara i „braci ruszczuckich” jako federację feudałów; ze względu na dążności do wzmocnienia władzy państwowej nie mogło to przecież oznaczać rozdrobnienia feudalnego, ale była to pewna analogia do rozwoju form monarchii stanowej.

III

Jako następne zagadnienie nasuwa się próba określenia form feudalizmu tureckiego, który przetrwał okres tanzimatu. Szabanow stoi na stanowisku, że w okresie tym ustroj feudalny był nadal panujący zarówno w strukturze ekonomiczno-prawnej, jak i w zakresie nadbudowy państwowej i prawnej Turcji. Tanzimat polegał na częściowych zmianach głównie w drugim z tych zakresów, do niego też ograniczają się rozważania i wnioski Szabanowa, który stwierdza tylko, że baza pozostała feudalna, a to przesądzało o niepowodzeniu reform. Istnienie w Turcji stosunków feudalnych w ogóle (tzn. i przed tanzimatem) jest zasadniczo przyjmowane w literaturze marksistowskiej, a częściowo i burżuazyjnej; są tylko duże różnice zdań co do oceny poszczególnych elementów tych stosunków oraz etapów ich rozwoju, przy czym więcej uwagi poświęcono etapom wcześniejszym, sprzed XIX w. Nie mogę ustosunkowywać się tu do różnych poglądów i kontrowersji na temat feudalizmu tureckiego¹⁷. Różnica zdań, wahania i wątpliwości wynikają w dużym stopniu z trudności porównywania urządzeń tureckich z formami feudalnymi Europy zachodniej, które stanowią znany najlepiej wzorzec dla stosunków tego typu. Ujęcie porównawcze, które jest najpewniejszą drogą poznania w dziedzinie badań społecznych, musi nawiązywać do ogólnych typów opracowanych przez teorię rozwoju społecznego. Z pewnością formy poddaństwa w stosunkach tureckich były odmienne od wykształconych w Europie, a tak samo inna była sytuacja feudalów oraz inaczej skonstruowane instytucje państwowo-prawne; nie wyklucza to przecież występowania analogii i podobieństw, które wynikają z tej samej istoty i zasad funkcjonowania każdego ustroju feudalnego.

Nie ulega wątpliwości, że w Turcji nie wykształciły się formy stanowe, jak stwierdził Szabanow (s. 79 i n.). Znane są natomiast w feudalizmie tureckim analogie do ustroju określonego jako wczesnofeudalny, a to występowanie nadań o charakterze lennym (czy raczej beneficjalnym)¹⁸ na

¹⁷ Przegląd odnośnej literatury kilku krajów dał J. Reychman, *Stan badań nad strukturą panowania tureckiego w środkowej i południowowschodniej Europie w XV - XIX w.*, Kwartalnik Historyczny 1960, nr 2, s. 564 - 591. Zob. zwłaszcza uwagi autora o różnych wątpliwych kwestiach, dotyczących, jak pisze, „tak zwanego feudalizmu tureckiego”, s. 585 i n.

¹⁸ O znaczeniu organizacji wojskowo-lennej w ustroju państwowym Turcji jeszcze na początku XIX w. świadczy m. in. to, że w podziale terytorium całego Imperium na prowincje - ejalety z tego czasu uwzględniano jako zasadniczy element składowy różne rodzaje lenn z podaniem wysokości ich dochodów. Zob. J. Hammer, *Des osmanischen Reiches Staatsverfassung u. Staatsverwaltung*, Wien 1815, t. II, s. 248 - 272. Szabanow nie zajmuje się wcale systemem wojskowo-lennym (*timarskim*), a wspominając o jego zniesieniu w 1834 r. (s. 157) wymienia *timari* i *zeameti*. Te dwa rodzaje lenn różniły się tylko wysokością dochodu: *zeameti* były większe, przynoszące dochód roczny powyżej 20 000 *akczy* (dawna

rzecz feudałów, różne formy własności użytkowej (podzielonej w znaczeniu zachodnioeuropejskiej), wreszcie silna władza monarsza, nie będąca przecież absolutną. Przy porównywaniu feudalizmu tureckiego z europejskim należy mieć na względzie występowanie odchyłeń terytorialnych, tak w poszczególnych krajach Europy, jak i na różnorodnych terytoriach Turcji, chociaż ustawodawstwo sułtańskie z okresu rozkwitu Imperium ustaliło dość jednolicie zasady ogólne systemu.

Musi się też uwzględniać różne okresy rozwoju w Europie i Turcji. Mimo zaobserwowanych analogii przenoszenie pojęcia ustroju wczesno-feudalnego do Turcji sprzed tanzimatu nie byłoby jednak właściwe nie tylko ze względu na różnice w zakresie bardzo podstawowych urządzeń (np. w Turcji nie występowało tak wyraźnie połączenie w rękach feudałów władzy publicznej z własnością prywatną, co wpływało na formy przymusu pozaekonomicznego), ale i ze względu na upływ kilku wieków od wczesnego feudalizmu europejskiego, w ciągu których feudalizm turecki również się rozwijał, a następnie przeszedł w stan zastoju, a potem upadku i rozkładu wewnętrznego. Odmienność od feudalizmu europejskiego („zachodniego”, co nie znaczy, by nie obejmował innych regionów Europy), można unaocznic najlepiej pojęciem „wschodni”, inaczej azjatycki (właściwy przynajmniej dla regionu Małej i Średniej Azji)¹⁹. Podział jednorodnych w istocie zjawisk, jak feudalizm, według wielkich regionów geograficznych, w których się wytworzały, oznacza zarazem uwzględnienie przy charakterystyce cech ich rodzajów całego obrębu kultury materialnej i duchowej (z religią włącznie). Nie sądzę jednak by charakterystyczną cechą feudalizmu tureckiego był czynnik wyznaniowy, teokratyczny²⁰. Wprawdzie podział wyznaniowy odgrywał w nim

srebrna moneta turecka). W literaturze system ten określa się też jako *timarsko-sipahijski*, gdyż przeważały ilościowo *timari*, a *zeameti* były b. nieliczne. Nazwą *sipahi* obejmowano od XVIII w. wszystkich posiadaczy *timarów* i *zeametów*, chociaż w znaczeniu ścisłym oznaczała tylko przynależnych do korpusu regularnej konnicy tureckiej (zob. J. Hammer, o. c., t. II, s. 273). Przedmiotem nadań w tym systemie była ziemia z ludźmi (*raja*), przynosząca określony dochód; posiadanie ziemi było uwarunkowane wykonywaniem służby, możliwość rozporządzania ograniczona przez sułtana, podobnie jak i prawo dziedziczenia. Wyjątkiem były nadania na pełnych prawach (*timari mülk* itp., zob. przyp. 7). Dokładne przedstawienie tego systemu, nawiązujące do zasad szariatu, ale oparte przede wszystkim na znajomości szczegółowych źródeł tureckich, zawiera praca K. Bastaića, *Timarsko vlasništvo u feudalnom sistemu Osmalijske Turske (od XV do XVII stoljeća)*. Zagreb 1958. Tam też jest podana obszerna literatura przedmiotu zachodnia, turecka i jugosłowiańska (zob. zwł. s. 6 - 9).

¹⁹ W ten sposób określał feudalizm turecki K. Marks. Zob. *Karl Marks o gosudarstwie i prawie*, Moskwa 1968, s. 77. Ż. Natan, *Istoriја...*, s. 185. Określając feudalizm turecki jako „wschodni” nie chcę przez to powiedzieć, by wszystkie ustroje feudalne Azji były jednakowe (chodzi tylko o odróżnienie od feudalizmu europejskiego, „zachodniego”).

²⁰ Do kwestii tej wróć jeszcze niżej w rozdz. IV tych uwag.

dużą rolę zbiegając się na ogół z podziałem klasowo-społecznym, a częściowo i z narodowym, ale wynikało to z wielonarodowości Imperium oraz jego wielowyznaniowości, związanej z tolerancyjną postawą islamu wobec religii chrześcijańskiej i mojżeszowej. Nie określałbym więc tego feudalizmu jako muzułmańskiego, podobnie jak w feudalizmie europejskim nie uważa się za cechę główną jego niewątpliwie chrześcijańskiego charakteru. Dużo ważniejszą, chociaż chyba także nie istotną, była w Turcji feudalnej rola państwa, a raczej sułtana jako największego feudała; było tam jednak miejsce i na silne stanowisko feudałów prowincjonalnych, co na przełomie XVIII i XIX w. przybierało formy przypominające nierozwinięte rozdrobnienie feudalne w niektórych krajach Europy.

W XIX w. feudalizm turecki znajdował się od dłuższego czasu w rozkładzie. Obok lenn urzędniczych i spahijskich, które traciły znacznie, tworzyły się w praktyce nowe formy posiadłości feudalnych (*czifliki*). Reformy polegające na wprowadzeniu uposażenia urzędników ze Skarbu oraz likwidacja posiadłości wojskowo-lennych 1834 r., zalegalizowały istnienie *cziflików* jako nowej formy wielkich posiadłości feudalnych w obrębie zwierzchniej własności państwa; prawa chłopskie o charakterze własności podległej zachowały się w nowym systemie tylko poza *cziflikami*, inaczej niż w dawnych posiadłościach wojskowo-lennych, gdzie istniały obok uprawnień (*tasaruf*) lenników²¹.

Stan posiadania chłopskiego mógł się w tym czasie nawet powiększać, czy to z mocy samej ustawy 1834 r., czy też drogą dobrowolnych aktów nabycia od posiadaczy *cziflików*. Był to proces, który łączył się z tworzeniem wśród ludności chłopskiej krajów bałkańskich elementów gospodarki towarowej, co zwiększało siłę polityczno-społeczną tych krajów w Imperium. W związku z tym, jak sądzę, powinno się podkreślić mocniej znaczenie reformy 1834 r.²², niż to zrobił Szabanow, gdyż powodowała ona

²¹ Przy tureckim systemie lennym własność podległa przysługiwała zarówno posiadaczom lenn, jak i chłopom; ci ostatni pozostawali więc przede wszystkim w stosunku bezpośrednim do państwa, jako właściciela zwierzchniego, ale zarazem i do feudała-lennika, któremu należały się określone świadczenia. F. G. Milkowa omawiając te stosunki (l. c.) zamiast o własności podzielonej pisze o dialektycznej jedności prawa własności, które przysługiwało państwu, i rzeczowego prawa posiadania chłopów oraz posiadaczy lenn. Dla okresu wcześniejszego przyjmuje wyraźnie konstrukcję własności podzielonej między te trzy podmioty K. Bastaić, *Timarsko vlasništvo*, s. 105 n. Autor ten zwrócił też uwagę na znaczenie przymusu pozaekonomicznego, który w tym systemie przysługiwał państwu oraz poszczególnym spahisom (o. c., s. 109); powołanie się przy tym na zdanie Lenina jest o tyle nieścisłe, że Lenin miał na względzie stosunki pańszczyzniane w krajach europejskich, a nie specjalnie w Turcji, jakby wynikało dosłownie z cytatu (zob. W. I. Lenin, *Rozwój kapitalizmu w Rosji*, Dzieła, t. III, Warszawa 1953, s. 191). Zob. też K. Bastaić, *Prilog pitanju o odnosu dominikalne vlasti i vanekonomske prinude u turskom timarsko-spahijskom sistemu*, *Historijski Zbornik* I, Zagreb 1954, s. 103-128.

²² Według niektórych autorów z 1832 r. Różnice dat rocznych mogą wynikać

zmiany w zakresie podstawowych urządzeń ustroju państwowego, a częściowo i społecznego; trzeba jednak wziąć pod uwagę, że realizacja tej reformy w praktyce dokonywała się przez czas dłuższy i nie następowała jednocześnie we wszystkich prowincjach Imperium. Ustawodawstwo agrarne z czasów tanzimatu usztywniało formy feudalne, zalegalizowane ustawą 1834 r. oraz wprowadzało nieznaczne zmiany w kierunku ułatwienia obrotu ziemią i usunięcia nadużyć (np. robocizn przymusowych). Nie zmieniał to faktu, że zarówno gospodarstwa chłopskie, jak i czifliki, należały do zwierzchniej własności państwa, które stosowało wobec chłopów jak dawniej ucisk feudalnofiskalny²³.

Co do gospodarstw chłopskich — w obrębie cziflików znajdowała większe rozpowszechnienie niż przy systemie wojskowo-lennym renta pieniężna, w związku ze stosunkami o charakterze czynszowym, które nie były równoznaczne z dzierżawą kapitalistyczną²⁴. Równocześnie rosło w nich zastosowanie pracy najemnej. Czifliki w Turcji XIX w. nie były podobne do folwarków pańszczyźnianych, gdyż obowiązywały zakazy pańszczyzny; nie były też gospodarstwami kapitalistycznymi, tak jak brak stanów w ustroju tureckim nie oznaczał równości wobec prawa. Mimo niektórych analogii, nie można przecież ustroju agrarnego Turcji traktować jako odmiany „pruskiej drogi” rozwoju kapitalistycznego w rolnictwie, jak przyjmują niektórzy autorzy²⁵, a to choćby ze względu na brak pełnej własności ziemi w rękach obszarników. Pozostawały przecież co do wszystkich gruntów mirijskich tak chłopskich, jak i obszarniczych — ograniczenia, nieznacznie tylko złagodzone w ustawodawstwie po 1839 r., jak zakaz pozbywania bez zgody państwa, ustanawiania zastawu i hipoteki²⁶, egzekucyjnej sprzedaży za długi, wznoszenia zabudowań na gruncie itp. Można przyjąć, jak według niektórych autorów, że czifliki oznaczały formę przejściową od feudalizmu do kapitalizmu²⁷, ale sytuacja była taka,

z mieszania różnych faz tureckiej procedury legislacyjnej, która nie była ściśle ustalona. Zob. wyżej przyp. 3.

²³ W praktyce nie było potrzeby ścisłego ustalania, które ciężary chłopskie były rentą feudalną (jak dziesięcina), a które podatkiem. Dlatego ustawodawstwo fiskalne tureckie określało zarazem stanowisko poddanych feudalnych (*raja*), zob. J. Hammer, o. c., t. I., s. 180 n., 347 n. O zlewaniu się renty z podatkiem w stosunkach agrarnych na Wschodzie pisał K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 2.

²⁴ Inaczej M. Mirković (*Ekonomika historija Jugoslavije*, Zagreb 1959, s. 217), który widzi analogię z nowożytną umową emfiteutyczną we Włoszech czy Francji. W istocie chłop-dzierżawca, a tak samo robotnicy rolni byli w Turcji wtłoczeni w system feudalny, z którego nie mogli się nigdy wydobyć na własność pełną.

²⁵ Słuszne stanowisko w tej kwestii zajmuje Ch. Christow, *Agrarnite otnoszenija w Makedonija przez XIX w. i naczałoto na XX w.*, Sofija 1964, s. 65 n.

²⁶ Tych aktów, tak ważnych w burżuazyjnym systemie własności ziemskiej, można było dokonywać tylko w formach ukrytych i b. skomplikowanych, zob. F. G. Miłkowa, o. c., s. 42.

²⁷ Ż. Natan, o. c., s. 116 - 120.

że w istniejącym porządku prawnym nigdy nie mogły stać się w pełni kapitalistyczne. Rozkład feudalizmu tureckiego dokonywał się w formach, które uniemożliwiały przekształcenia w kierunku kapitalistycznym bez zmiany całej struktury państwowej. Przewaga państwa jako głównego feudała nie tylko utrzymywała się, ale ulegała nawet wzmocnieniu wobec udoskonalenia aparatu władzy. Powodowało to zaostrzenie sprzeczności w rozkładającym się feudalizmie, nie tylko w zakresie bazy, ale i kultury, instytucji państwowo-prawnych, polityki. Tanzimat dotyczył przeważnie tych dalszych dziedzin, a co do podstaw ekonomiczno-społecznych nie wychodził poza zasady ustalone w 1834 r.

Liberalno-burżuazyjne reformy tanzimatu były więc przedwczesne, jak np. (upraszczając, by unaocznic zasadę) Kodeks Napoleona w Polsce przed uwłaszczeniem chłopów.

IV

Ostatnią kwestią, którą chcę uzupełniając poruszyć, to *znaczenie czynnika religijnego w rozwoju państwowoprawnym Turcji*. Nie negując dużej roli tego czynnika, nie można jednak twierdzić, by należał on do istoty całego systemu i by prawo tureckie było bez reszty muzułmańskie. Potwierdzenie tego poglądu można znaleźć w wielu miejscach książki Szabanowa. Do głównych osiągnięć tanzimatu zalicza on wprowadzenie świeckich instytucji do systemu państwowoprawnego, a więc jego laicyzację. Trzeba dodać: dalszą laicyzację. Nawet teokratyczne państwa kalifów arabskich nie opierały swoich instytucji prawnych wyłącznie na religii, która początkowo odgrywała w nich rolę podrzędną²⁸. Po powstaniu państwa Osmanów główne składniki prawa islamu były już skostniałe, uznane zasadniczo za nie podlegające zmianom, co przecież nie dało się w pełni przeprowadzić. Natomiast w okresie świetności Imperium rozwijało się bujnie ustawodawstwo państwowe (*kanun*); nie mogąc stać w sprzeczności z *szariatem*, regulowało ono rozległe dziedziny, którymi się szariat niemal wcale nie zajmował: ustroju państwa, administracji, finansów, wojska, prawa agrarnego. Obok tego w stosunkach życia codziennego i obrotu, a także administracji lokalnej, zachowywały moc normy zwyczajowe, rozwijające się z pierwiastków dawnych i nowych we wszystkich prowincjach, nawet w rdzennie tureckiej Anatolii. W krajach bałkańskich utrzymywały się tą drogą, za milczącą lub wyraźną zgodą władz tureckich, nie tylko ich prawa zwyczajowe²⁹, w pewnym sensie pozafeudalne, ale także chrześcijańskie prawa kanoniczne wyznania prawosławnego, w mniejszym stopniu katolickie.

²⁸ L. Winowski, *Organizacja i prawo Kalifatu Omajjadów*, Acta Universitatis Vratislaviensis, Prawo XVII, 1967, s. 34 i n., 43 i n., 49 i n.

²⁹ Nie było to, oczywiście, jakieś jednolite prawo ogólnobałkańskie, jak twier-

Trzeba więc sobie dobrze uświadomić, że już przed tanzimatem całe ogromne dziedziny prawa w Turcji znajdowały się poza obrębem norm wyznaniowych muzułmańskich, szariatu. Dotyczyło to także znacznej części prawa karnego³⁰ i cywilnego. Z tego ostatniego zakresu niemal wyłącznie przez ustawodawstwo świeckie było uregulowane prawo dotyczące nieruchomości, zwłaszcza mirijskich. Jeżeli szariat regulował drobniawo oprócz stosunków rodzinnych, także zasady spadkobrania i działań zobowiązań, to przepisy jego nie miały przecież zastosowania ani do gruntów mirijskich, które stanowiły przeważającą większość własności nieruchomości, ani do obrotu tymi gruntami³¹. Reformy tanzimatu, powołujące się niekiedy wyraźnie na Koran (np. w akcie 1839 r.) szły dalej tą samą drogą. Przez wprowadzenie nowych kodyfikacji, wzorowanych na zachodnich oraz nowego systemu sądów świeckich³² zakres sądownictwa muzułmańskiego zacieśniał się praktycznie do spraw statusu osobistego, głównie małżeńskich, co zostało zdelegalizowane wobec państwa (ale nie według szariatu) dopiero w Turcji republikańskiej.

Podane wyżej fakty co do zakresu zastosowania w praktyce prawa muzułmańskiego potwierdzają badania przedstawicieli zachodniej islamistyki prawnej, zajmującej się historią prawa muzułmańskiego (J. Schacht, E. Tyan), czy jego teraźniejszością (G. H. Bousquet, J.N.D. Anderson i in.). W nauce zachodniej można się jednak spotkać także z poglądami, które podkreślają odrębność prawa muzułmańskiego ze względu na integralne połączenie z religią oraz objęcie całej sfery życia kulturalnego i społecznego odnośnych ludów. Może się to opierać tylko na wewnętrznych założeniach doktrynalnych islamu, oderwanych od faktów z historii i teraźniejszości krajów muzułmańskich. Takie poglądy są wynikiem formalizmu badawczego, abstrahującego od związku między prawem a stosunkami społeczno-ekonomicznymi, a nawet od ścisłej łączności systemu prawnego z ustrojem państwa. Widać to jaskrawo w porównawczej klasyfikacji wszystkich systemów prawnych świata, opracowa-

dzi G. Stadtmüller, *Osmanische Reichsgeschichte u. balkanische Volksgeschichte*, Leipziger Vierteljahrschrift f. Südosteuropa, 1939, nr 1, s. 12.

³⁰ Ustawodawstwo sultańskie wkraczało nawet w dziedzinę czysto obyczajową, zob. np. J. Hammer, o. c., t. I, s. 143 (kary pieniężne za zaczepianie i całowanie kobiet, wynoszące po określonej kwocie za każde słowo lub pocałunek).

³¹ Podobne przepisy wydawane co do *wakfów* (gruntów przeznaczonych na cele pobożne i dobroczynne), chociaż te miały w zasadzie charakter religijny.

³² I to nie było nowością, gdyż w sprawach o naruszenie norm administracyjnych, wojskowych czy skarbowych były w zasadzie właściwe odnośne władze. Oprócz tego istniało zawsze samorządowe sądownictwo lokalne (gmin, cechów — *esnafów*). Różne kategorie takich organów sądowych świeckich przewidywane w ustawie organizacyjnej Egiptu, powołując się na wzór Rumelii, tj. prowincji obejmującej większość europejskich posiadłości Turcji (J. Hammer, o. c., t. I, s. 105 n., 132 n.).

nej przez R. Davida³³, który zaliczył prawo muzułmańskie do osobnej grupy praw religijnych. Autor ten przyznaje, że np. w dzisiejszej Turcji, religijne prawo muzułmańskie nie jest uznawane przez państwo, nawet w zakresie spraw małżeńskich³⁴, a mimo to przyjmuje w zasadzie przynależność systemu prawnego Turcji do grupy muzułmańskiej, religijnej, wyłączając z niej tylko prawa tych krajów muzułmańskich, które stały się republikami radzieckimi³⁵. Da się to zrozumieć chyba tylko w ten sposób, że świeckie prawo Turcji jest innego typu niż w państwie socjalistycznym. Pozostaje więc główne przeciwstawienie systemów prawa feudalnego czy burżuazyjnego, a socjalistycznego.

Należy w związku z tym wyjaśnić, że prawo muzułmańskie spełniało w istocie tę samą rolę, co prawo kanoniczne w państwach Europy feudalnej³⁶. Prawo kanoniczne było niewątpliwie systemem bardziej wykształconym, zawdzięczając to w dużym stopniu świeckiemu prawu rzymskiemu, z którym stanowiło w średniowieczu zharmonizowaną doktrynę „obojga praw”. Pozostając zasadniczo poza chrześcijańską doktryną ściśle religijną, było prawo kanoniczne związane mocno z jej dogmatami i czerpało swoje zasady po części wprost z Pisma św. i innych źródeł wiary. Ze względu na rozbudowaną organizację Kościoła, który w Europie średniowiecznej miał okresami supremację nad państwem, prawo kanoniczne sięgało głęboko w różne dziedziny życia społecznego, co wywierało duży wpływ na rozwój różnych gałęzi prawa świeckiego jeszcze w państwach burżuazyjnych³⁷. Prawo muzułmańskie było systemem dużo prymitywniejszym, nie wyodrębniając się od reguł dogmatycznych i obrzędowych islamu. Brak było w islamie rozbudowanego systemu instytucji religijnych (organizacji kościelnej, hierarchii święceń itp.), co osłabiało jego

³³ R. Dawid, *Les grands systèmes de droit contemporains (Droit comparé)*, Paris 1964, s. 23 i n., 455 - 482.

³⁴ A więc inaczej niż na części terytorium Polski, gdzie do końca okresu międzywojennego i okupacji obowiązywały prawa wyznaniowe.

³⁵ Jednym z kryteriów podziału na grupy (rodziny) prawne jest dla R. Davida element techniczny (s. 16), którym w prawie muzułmańskim ma być odrzucenie wszystkich abstrakcji, systematyzacji, uogólnień i nawet definicji (s. 461). Kryterium to odpada, skoro autor stwierdził, że w krajach muzułmańskich wymiar sprawiedliwości jest obecnie sprawowany wyłącznie przez sędziów, wykształconych na zasadach praw zachodnich (s. 478). Pozostaje kryterium drugie, tj. zasady filozoficzne, polityczne i ekonomiczne, właściwe danej grupie praw. Jest to więc cała dziedzina ideologii, której nie można rozpatrywać w oderwaniu od podstaw rozwoju; nie można też traktować prawa w oderwaniu od państwa, jak to David programowo czyni.

³⁶ R. David odrzuca analogię prawa muzułmańskiego z kanonicznym (s. 462), przy czym pomija zupełnie rolę Kościoła i jego doktryny prawnej w Europie zachodniej.

³⁷ Zob. np. T. Hilarowicz, *Znaczenie pewnych przepisów Kodeksu prawa kanonicznego dla ogólnej teorii prawa administracyjnego*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego*, Lwów 1936.

zdolność działania i wpływ na sprawy społeczne; za to nastąpiło podporządkowanie państwu i jego celom, do których urzeczywistnienia państwo znajdowało też własne sposoby regulacji prawnej.

To zestawienie prawa kanonicznego kościołów chrześcijańskich z prawem muzułmańskim poucza, jak w badaniach porównawczych nad systemami prawnymi czy ideologicznymi nie mogą być miarodajne same zasady tych systemów, ich wewnętrzne założenia doktrynalne, lecz musi się je łączyć z rzeczywistością społeczną, a najbardziej bezpośrednie, gdy chodzi o system prawa, z państwem w którym jest stosowane. Doktryna islamu miała zawsze większe ambicje, niż sięgał w istocie kiedykolwiek zakres jej zastosowania praktycznego; o zakresie tym decyduje władza państwowa, bez względu na to, czy formalnie uznaje doktrynę w całości z jej prawem, czy robi to tylko częściowo (jak w większości dzisiejszych krajów muzułmańskich) lub usuwa ją zupełnie z systemu prawa pozytywnego³⁸. Formalna eliminacja prawa wyznaniowego (muzułmańskiego czy innego) z porządku prawnego uznanego przez państwo, dokonywała się zasadniczo dopiero w ustroju burżuazyjnym, ale proces ten był faktycznie dużo wcześniejszy i ulegał stałemu nasileniu.

Ważnym etapem w tym rozwoju były dla Turcji czasy tanzimatu, przynoszące pierwsze reformy o charakterze burżuazyjnym. Książka Szabanowa niezależnie od ustaleń szczegółowych, wskazuje właściwą drogę badań nad dziejami systemu prawnego Turcji i krajów z nią związanych, w ścisłej łączności z ustrojem państwa, w tym wypadku feudalnego o specyficznych formach i drogach rozwojowych.

³⁸ Stosunek do islamu i związanego z nim prawa wyznaniowego w krajach socjalistycznych, polegający na jego odrzuceniu (R. David używa tu słowa *proscrire*, s. 482), nie oznacza formalnie czegoś innego niż to, co obowiązuje w Turcji burżuazyjnej.